

Sygn. akt III PK 132/16

POSTANOWIENIE

Dnia 31 maja 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z powództwa J.K.

przeciwko R.S.

o ustalenie istnienia stosunku pracy, wynagrodzenie, ekwiwalent za urlop,
odszkodowanie,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw
Publicznych w dniu 31 maja 2017 r.,

na skutek skargi kasacyjnej pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w S.

z dnia 16 października 2015 r., sygn. akt VI Pa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 16 października 2016 r., sygn. akt VI Pa (...) Sąd Okręgowy w S. w sprawie z powództwa J.K. przeciwko R.S. o ustalenie istnienia stosunku pracy, wynagrodzenie, ekwiwalent za urlop oraz odszkodowanie, na skutek apelacji powódki zmienił zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego w G. z 20 marca 2015 r., sygn. akt IV P (...), w ten sposób, że ustalił, że w okresie od 13 czerwca 2012 r. do 4 marca 2013 r. powódkę J.K. i pozwaną R.S. łączył stosunek pracy w pełnym wymiarze czasu pracy, zaś w pozostałym zakresie wyrok Sądu Rejonowego uchylił i przekazał temu sądowi do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania w instancji odwoławczej.

Sąd drugiej instancji uzupełnił materiał dowodowy zebrany w sprawie i

poczynił częściowo odmienne ustalenia, niż te dokonane przez Sąd Rejonowy. Sąd Okręgowy dokonując własnych ustaleń faktycznych oparł się na dokumentach zgromadzonych w aktach sprawy oraz dowodach dodatkowo przeprowadzonych przez Sąd Okręgowy na rozprawie w dniu 2 października 2015 r., w szczególności umowy o pracę powódki, jej świadectwa pracy i druków ZUS RMUA dotyczących zatrudnienia powódki u E.J. bezpośrednio przed podjęciem pracy u pozwanej. Autentyczność dokumentów nie była przez strony kwestionowana i nie budziła wątpliwości Sądu. Zostały one sporządzone w sposób zgodny z przepisami prawa, przez uprawnione do tego osoby, w ramach ich kompetencji oraz w sposób rzetelny, stąd też Sąd odwoławczy ocenił je jako wiarygodne, jako wiarygodne. Sąd ocenił również zeznania świadków D.S. i S.M. oraz zeznania powódki. W ocenie Sądu drugiej instancji, w świetle wyników całego zebranego w sprawie materiału dowodowego, zeznania pozwanej w kluczowym dla rozstrzygnięcia sprawy zakresie okazały się niespójne oraz sprzeczne z pozostałymi dowodami. Mianowicie w zakresie w jakim wskazywała, że powódka nie chciała zawierać umowy o pracę zeznania te były sprzeczne z zeznaniami świadków: D.S. i S.M., którzy zeznali, że powódka mówiła im, że istotnym jest dla niej, aby była zatrudniona na podstawie umowy o pracę, gdyż chce wypracować stosowny staż pracy, który umożliwi jej nabycie prawa do emerytury. Co więcej, pozwana, próbując wykazać, że powódka nie była zainteresowana zatrudnieniem na podstawie umowy o pracę wskazała, że przed podjęciem zatrudnienia w jej sklepie powódka pracowała w innym sklepie również bez takiej umowy, co okazało się nieprawdą. Powódka bowiem przedłożyła na wniosek Sądu Okręgowego dokumentację (m.in. umowę o pracę i świadectwo pracy) potwierdzającą, że bezpośrednio przed podjęciem zatrudnienia u pozwanej pracowała w innym sklepie właśnie na podstawie umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony oraz że z tytułu tego zatrudnienia była zgłoszona do ubezpieczeń społecznych. Sąd odwoławczy nie dał również wiary zeznaniom pozwanej w zakresie w jakim wskazywała, że wszyscy pozostali sprzedawcy w sklepie mieli umowy zlecenia, bo pierwszą umową D.S., jaką zawarła z pozwaną, była umowa ze stycznia 2013 r., bowiem wcześniej pracowała bez żadnej umowy.

Sąd Okręgowy podzielił stanowisko powódki, zgodnie z którym łączył ją w spornym okresie z pozwaną stosunek pracy. W ocenie Sądu Okręgowego, wbrew

argumentacji Sądu pierwszej instancji, powódka wykazała, że zachodzą w niniejszej sprawie warunki określone w art. 22 § 1 k.p. umożliwiające zakwalifikowanie łączącego strony stosunku prawnego jako stosunku pracy.

Sąd Okręgowy uznał, że w stosunku prawnym łączącym strony występowały wszystkie niezbędne elementy stosunku pracy, w tym również te o charakterze konstrukcyjnym, tj. podporządkowanie pracownicze i obowiązek osobistego świadczenia pracy. W tej sytuacji nawet gdyby przyjąć, że podstawę wykonywania pracy powódki stanowiła formalnie ustna umowa cywilnoprawna, to nie miałyby to znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Zasada swobody umów nie jest bowiem prawem nieograniczonym, ponieważ strony są zobowiązane kształtować swoje prawa zgodnie z ustawowym porządkiem prawnym. Oznacza to prymat regulacji ustawowych nad umownymi, jeżeli zobowiązanie stron byłoby sprzeczne z przepisami prawa. Przekładając powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy, należy stwierdzić, iż skoro wzajemne ustalenie obowiązków stron oraz sposób ich wykonywania odpowiadało treści art. 22 § 1 k.p., to powódka i pozwana nie mogły traktować łączącego ich stosunku prawnego inaczej, niż jako stosunku pracy. Powódka nie świadczyła na rzecz pozwanej żadnych usług ani zlecenia, tylko zwykłą pracę sprzedawcy na podstawie stosunku pracy.

Powyższy wyrok Sądu Okręgowego zaskarżyła w całości skargą kasacyjną pozwana. Skargę oparto na zarzucie naruszenia przepisów prawa materialnego i procesowego.

Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania oparto na przyczynie przyjęcia skargi do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Wskazano, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, bowiem Sąd drugiej instancji w sposób oczywisty naruszył zasadę bezpośredniości, obowiązującą w postępowaniu cywilnym, wyrażoną przede wszystkim w art. 235 k.p.c., z uwzględnieniem treści art. 382 k.p.c., a ponadto nawet w warunkach ustaleń faktycznych przyjętych przez sąd drugiej instancji - zastosowanie art. 22 § 1 k.p. do tak ustalonego stanu faktycznego było rażąco nieprawidłowe. Jak wskazuje się w orzecznictwie, powierzenie zadań kilku osobom łącznie, bez określenia, który z nich ma wykonać które z zadań, uniemożliwia stwierdzenie, że z osobami tymi została zawarta umowa o pracę. Jak zaś ustalił Sąd odwoławczy, pozwana udostępniała

osobom wykonującym obowiązki w sklepie planogramy, czyli odgórne instrukcje, obowiązujące wszystkich sprzedawców. Pozwana nie wskazywała, kto konkretnie jakie czynności ma wykonywać. Zleceniobiorcy wykonywali swoje obowiązki w oparciu o wewnętrzne porozumienie. Pozwana sporadycznie wydawała zalecenia, ale nie rozliczała z ich niewykonania. Mimo takich ustaleń sąd drugiej instancji uznał, że powódka wykonywała pracę pod kierownictwem pozwanej, a zatem w sprawie znajdzie zastosowanie art. 22 § 1 k.p., co stanowi o rażącym naruszeniu tego przepisu.

Powódka nie składała odpowiedzi na skargę kasacyjną.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna pozwanej nie kwalifikuje się do przyjęcia jej do merytorycznego rozpoznania. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie (1) występuje istotne zagadnienie prawne, (2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, (3) zachodzi nieważność postępowania lub (4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Wniesiona w sprawie skarga kasacyjna zawiera wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania uzasadniony w ten sposób, że skarga jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.). Nie można jednak uznać, że skarżący wykazał istnienie przesłanki przyjęcia skargi do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego przesłanka oczywistej zasadności skargi kasacyjnej (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) spełniona jest wówczas, gdy zachodzi niewątpliwa, widoczna na pierwszy rzut oka, tj. bez konieczności głębszej analizy, sprzeczność orzeczenia z przepisami prawa nie podlegającymi różnej wykładni (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia

8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 100; z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004 nr 3, poz. 49). Musi być zatem oczywiste, że ma miejsce kwalifikowana postać naruszenia prawa, zauważalna *prima facie* przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, która przesądza o wadliwości zaskarżonego orzeczenia w stopniu nakazującym uwzględnienie skargi (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2012 r., II CSK 225/11, niepubl.; z dnia 23 listopada 2011 r., III PK 44/11, niepubl.). Powołanie się na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje przy tym skarżącego do przedstawienia wyводу prawnego, uzasadniającego jego pogląd, że skarga jest oczywiście uzasadniona, przy czym, o ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla jej przyjęcia do rozpoznania konieczne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274).

Skarżący nie wykazał aby Sąd Okręgowy faktycznie naruszył przepisy prawa w sposób oczywisty, uzasadniający przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, zaś uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania ma charakter polemiki z ustaleniami faktycznymi i oceną prawną dokonaną przez Sąd drugiej instancji w przedmiotowej sprawie.

Sąd odwoławczy przeprowadził uzupełniające postępowanie dowodowe, w wyniku którego uznał ustalenia Sądu Rejonowego za nieprawidłowe i dokonał własnych. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wyjaśniono dlaczego Sąd drugiej instancji ocenił ustalenia Sądu pierwszej instancji za błędne, które dowody uznał za wiarygodne, a którym wyrokom wiarygodności odmówił. Należy przy tym zauważyć, że Sąd Okręgowy nie jest zobowiązany przeprowadzić ponownie dowodów z zeznań świadków oraz stron, nawet jeżeli dokonuje ich odmiennej oceny. Co prawda, powinien on rozważyć, czy ponowienie tych dowodów nie powinno być zasadne, jednak w sytuacji, gdy uznał, że na podstawie pozostałego zebranego w sprawie materiału dowodowego możliwe jest dokonanie oceny wiarygodności tych zeznań, bez konieczności ich ponawiania, nie musi tego robić.

Godzi się zauważyć, że skarżący nie wykazał, aby w przedmiotowej sprawie Sąd drugiej instancji faktycznie naruszył w sposób rażący przepisy prawa procesowego lub materialnego i w wyniku tego wydał oczywiście niesłuszne orzeczenie. Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania ma charakter polemiczny z oceną dokonaną przez Sąd i prezentuje jedynie poglądy skarżącego, odmienne od ustaleń Sądu, co jednak nie świadczy o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej.

Stwierdzając, że nie zachodzą przyczyny przyjęcia skargi, określone w art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy postanowił zgodnie z art. 398⁹ § 2 k.p.c.

as